

Piber, Marta

"Dzieje Raszyna i Falent. 190 rocznica bitwy pod Raszynem 1809-1999",
Honorata Kaszuba, Warszawa 1999 :
[recenzja]

Rocznik Mazowiecki 12, 266-269

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Honorata Kaszuba, *Dzieje Raszyna i Falent*. 190 rocznica bitwy pod Raszynem 1809-1999, Warszawa 1999, ss. 327

Praca Honoraty Kaszuby jest pierwszą monografią historyczną osad Raszyn i Falenty i związanych z nimi dóbr. Stanowi ona cenny wkład do rozwijającej się, ale ciągle jeszcze pełnej białych plam i mocno zróżnicowanej pod względem podstaw warsztatowych, literatury dotyczącej regionu warszawskiego. Opracowanie jest owocem wieloletnich badań, opartych na żmudnej kwerendzie w źródłach pisanych i kartograficznych oraz na istniejącej literaturze. Materiał ten został w istotnej mierze wzbogacony relacjami świadków wydarzeń, najstarszych mieszkańców, sięgających pamięcią do początków XX w., oraz zasobami miejscowych archiwów rodzinnych, w których przechowało się sporo danych dla XX w., a nawet — niekiedy — XIX w. Autorka dotarła do archiwaliów zgromadzonych w różnych archiwach, zarówno państwowych, jak i kościelnych, w tym miejscowej parafii Raszyn i archiwów warszawskich, sięgnęła też do materiałów przechowywanych w zbiorach Instytutu Historii PAN oraz w ośrodkach dokumentacji zabytków i placówkach archeologicznych. Na tej solidnej bazie wyzyskanych źródeł i literatury powstało opracowanie obszerne, bogato ilustrowane, opatrzone aneksem źródłowym i indeksem osobowym.

Honorata Kaszuba jest emerytowaną nauczycielką geografii w szkole podstawowej w Raszynie, prowadziła także działalność społeczną, uczestnicząc m.in. w ratowaniu zabytków miejscowych związanych z bitwą pod Raszynem 1809 r., w której Polacy pod dowództwem ks. Józefa Poniatowskiego stawili czoła przeważającym siłom austriackim. Autorka pisze zatem o dziejach swej małej ojczyzny — Raszyna i Falent — z zaangażowaniem uczuciowym, apelując o zachowanie i kontynuowanie miejscowych tradycji, do których należą obchody kolejnych rocznic bitwy raszynskiej. Nie przeszkodziło jej to w dochodzeniu do wyważonych sądów w ocenianiu ludzi i wydarzeń, także doby najnowszej, co bywa zadaniem trudnym.

Dzieje Raszyna i Falent przedstawione zostały w układzie chronologiczno–tematycznym. W rozdziale wstępnym Autorka nakreśliła cechy środowiska naturalnego badanego obszaru i zanalizowała jego wpływ na życie mieszkańców, zajmując się przede wszystkim miejscem Raszyna i Falent w układzie sieci drożnej południowego Mazowsza oraz wskazując na rozwój gospodarczy obu miejscowości do czasów współczesnych.

Kolejna część pracy dotyczy początków osadnictwa na omawianym terenie w świetle odkryć archeologicznych. Badania te, zwłaszcza powojenne, oświetliły istniejące tu ślady osadnicze od czasów późnej epoki kamienia po średniowiecze, w tym pochodzące z okresu wpływów rzymskich dymarki hutnicze, produkujące żelazo na potrzeby barbarzyńskiego otoczenia imperium rzymskiego.

W rozdziale następnym ukazane zostały dzieje badanych włości (osobno Raszyna i Falent) od średniowiecza po czasy dzisiejsze. Autorka skupiła się tu zwłaszcza na przemianach w ich strukturze własnościowej, demograficznej i osadniczej. Źródła pisane pozwalają odtworzyć średniowieczne początki włości raszynskiej z kościołem (od XIV w.¹,

¹ Pierwsza wzmianka o kościele parafialnym w Raszynie pochodzi z roku 1395. Pleban raszynski (wówczas raszyniecki) Paweł pozwał do sądu biskupiego o spłatę dziesięciny z Koziechów szlacheckiego Miko-

pokazując najwybitniejszych mieszkańców ówczesnego Raszyna i Falent. Raszyn, wówczas jeszcze Raszyniec, gniazdo Raszynieckich z rodu heraldycznego Ładów — rozwijał się jako osada w węzle drożnym w pobliżu średniowiecznej Warszawy, nowej stolicy Mazowsza wschodniego, dystansującej starszy od niej Czersk. Wybitni przedstawiciele rodu Ładów w XV w. to Mikołaj Raszyniecki, archidiakon warszawski 1452-1479¹, oraz Andrzej Milanowski z Raszyna, kasztelan warszawski 1470-1481². W pierwszej połowie XVI w. właścicielami Raszyna i Falent zostali Wolscy herbu Półkozic, współpracownicy ostatnich Jagiellonów na tronie polskim. W roku 1549 uzyskali oni od Zygmunta Augusta przywilej dla Raszyna zezwalający na organizowanie dorocznego jarmarku na św. Stanisława (8 maja) i cotygodniowego targu w niedzielę, co mogło przyczynić się do szybszego rozwoju włości raszynieckiej³. Honorata Kaszuba, na podstawie późniejszych źródeł, weryfikuje istniejący do tej pory błędny pogląd, że na mocy tego dokumentu królewskiego Raszyn otrzymał wówczas prawa miejskie. Mimo że w przywileju Raszyn został określony jako miasto, późniejsze przekazy nie potwierdzają, zdaniem Autorki, istnienia miasta Raszyn; był on nazywany konsekwentnie wsią. Zabiegi Wolskich u króla o lokację miasta w Raszynie nie zostały zatem zrealizowane, zapewne ówczesny rynek lokalny na przedpolu Warszawy okazał się zbyt mały dla Raszyna. Po śmierci bp. włocławskiego Mikołaja Wolskiego (zm. 1567) dobra raszynieckie i falenckie pozostawały przejściowo pod zarządem biskupstwa włocławskiego i z tej racji zostały opisane w ówczesnej lustracji dóbr biskupstwa⁴. Od końca XVI w. nowymi właścicielami Falent i Raszyna byli Opaccy herbu Prus, znana senatorska rodzina na Mazowszu, której zawdzięczamy murowany barokowy kościół parafialny z połowy XVII w. Od końca tegoż stulecia dobra te kilkakrotnie zmieniały właścicieli, największy rozkwit gospodarczy i architektoniczny przeżywając w latach 1782-1793, kiedy to należały do bogatego bankiera i kasjera króla Stanisława Augusta Poniatowskiego — Piotra Teppera Starszego (zm. 1790), a następnie do adoptowanego przezeń Piotra Teppera Młodszego.

laja, dziedzica z Sopęchów, właściciela tychże Koziachów (na granicy parafii Raszyn i Służew). Oficjalnie warszawski Świętosław z Łęgu, sprawujący sąd w zastępstwie biskupa, odsądził kościół w Raszynie od pobierania tej dziesięciny i polecił Mikołajowi płacić ją kościołowi w Służewie (Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (dalej: AAP), Acta Episcopalia (dalej: AE II, k. 227v). Jest to w ogóle pierwsza wzmianka o osadzie Raszyn. H. Kaszuba błędnie podaje, na podstawie kartoteki Słownika historyczno-geograficznego Mazowsza (Pracownia Atlasu Historycznego IH PAN w Warszawie), że w sporze z plebanem raszynieckim wystąpił Mikołaj pleban służewski. Informacja z kartoteki pochodzi z pracy ks. J. Nowackiego (*Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 236), który mylnie odczytał zapis z księgi biskupiej. Tymczasem ów Mikołaj w tekście tym wyraźnie jest określony jako *heres de Sopotanchoy*. Pleban służewski — Adam pojawia się natomiast w kolejnym zapisie dotyczącym wspomnianego sporu, pochodzącym z roku 1402 (AE II, k. 227).

¹ Archiwum Diecezjalne w Płocku, perg. nr 333 (reg. Pracownia Atlasu Historycznego IH PAN); AGAD, Warsz. z. gr. 6, k. 983; *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. I (1403-1530), Kraków 1894, nr 407; *Bullarium Poloniae*, wyd. I Sulkowska-Kuraś, S. Kuraś, t. VI, Rzym 1998, nr 1875; J. Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, wyd. J. Łukowski, t. II, Gniezno 1881, s. 298; zob. też J. Nowacki, op. cit., s. 238, 301-303.

² Andrzej z Raszyna początkowo był starostą warszawskim 1448-1450, następnie od 1457 r. kasztelanem liwskim, potem krótko kasztelanem zakroczymskim (1468); Urzędnicy mazowieccy XII-XV w. — spisy, oprac. K. Pacuski, w przygotowaniu.

³ AGAD, Metryka Koronna, t. 76, k. 281v-282, conf. też *Matricularium Regni Poloniae Summaria*, wyd. T. Wierzbowski, cz. V, t. 1 (1548-1572), Warszawa 1919, reg. 279. Autorka publikuje ten tekst w aneksie źródłowym w brzmieniu łacińskim i w przekładzie polskim (s. 255-256).

⁴ *Inwentarz dóbr stolowych biskupstwa włocławskiego z roku 1582*, wyd. Leonid Żytkowicz, Toruń 1953, s. 276-281.

Osobne miejsce w swej pracy Honorata Kaszuba poświęciła wydarzeniom politycznym i wojskowym, w których Raszyn i Falenty odegrały rolę znaczącą, a zwłaszcza okolicznościom i przebiegowi bitwy rasyńskiej 19 IV 1809. Odrębnie omawia ona również dzieje parafii i kościoła pod wezwaniem św. św. Szczepana i Anny, poczynając od pierwszej wzmianki o plebanie rasyńskim pochodzącej z roku 1395 aż do ważnych wydarzeń w życiu parafialnym i duszpasterskim z ostatnich lat. Autorka wykorzystała tu w szczególności akta wizytacji z archiwum parafialnego w Raszynie (zachowane od połowy XVII w.¹) oraz inwentarze zabytków tamtejszego kościoła. Kolejny rozdział przedstawia losy szkoły w Raszynie, wzmiankowanej po raz pierwszy w roku 1603², której początków należy jednak szukać już w XV w. na podstawie analogii pokazujących działalność szkół parafialnych w tym czasie w większości parafii mazowieckich³. W opracowaniu tego zagadnienia dla okresu od końca XIX w. Autorka sięgnęła do dokumentacji zgromadzonej w archiwum Szkoły Podstawowej w Raszynie. W końcowej części pracy omówione zostały różnego rodzaju instytucje i organizacje działające na terenie gminy Falenty z siedzibą w Raszynie (od połowy XX w. gmina Raszyn) do roku 1995 oraz zabytki historyczne omawianego terenu.

Praca jest napisana popularnie, językiem żywym, wzbogacanym niekiedy fragmentami poezji i prozy literackiej, co sprawia, że czyta się ją z dużym zainteresowaniem. Jest ona jednak zarazem przydatna naukowo, zwłaszcza dla badaczy dziejów nowożytnych i najnowszych owego regionu. Autorka wykazuje się bowiem rozbudowanym i ugruntowanym w toku badań warszatem historycznym, który pozwolił jej dotrzeć do źródeł dotąd nieznanymi lub niemal nie wyzyskanych. Autorka ustaliła sporo nowych faktów oraz zweryfikowała wiele sądów szczegółowych, dochodząc do tego poprzez żmudne analizy, zestawiając i korygując opinie oparte na powierzchownej znajomości materiału źródłowego i literatury. Odwoływanie się do źródeł i literatury, w tym specjalistycznych haseł słownikowych i encyklopedycznych świadczy o dużym nakładzie pracy. Wypada to podkreślić tym silniej, że Autorka nie miała przygotowania historycznego, a studiowania tematu podjęła się jako amator. Na ostateczny kształt opracowania miały również z pewnością wpływ konsultacje i recenzje specjalistów dziejów Mazowsza i Warszawy oraz kontakty ze środowiskiem historyków.

Na tle podobnych prac ostatnio publikowanych praca wyróżnia się szerokim ujęciem tematycznym i czasowym. Autorka skupiła się przede wszystkim na okresie od połowy XVI w., zaczynając od lustracji dóbr biskupstwa włocławskiego (dotychczas nieznaney badaczom tego regionu) i dochodząc do czasów obecnych w historii Raszyna i Falent, wyzyskując obfity materiał źródłowy. Dzieje wcześniejsze, w tym średniowieczne, zostały natomiast potraktowane skrótowo, na podstawie ustaleń innych badaczy (przede wszystkim ks. Józefa Nowackiego i Kazimierza Pacuskiego). Stało się tak zapewne dlatego, że badania średniowieczne wymagają dobrego warsztatu mediewistycznego, w tym biegłej znajomości łaciny, pisma średniowiecznego itp. Aby rzetelnie opracować owe dzieje dla doby średniowiecza, należałoby poświęcić dodatkowo kilka lat pracy na

¹ Archiwum parafii Raszyn, Liber Visitationum Episcopatum Ecclesiae Raszynensis 1649-1914.

² AAP, Acta Visitationum I, k. 133; wypisy z tego w: J. Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. III, Poznań 1863, s. 342.

³ Przyjmuje się, że na początku XVI w. ponad 90% parafii na Mazowszu miało własną szkołę. Odnosząc te dane do okresu wcześniejszego, można szacować, że przynajmniej w drugiej połowie XV w. przeważająca większość parafii na Mazowszu miała szkoły; S. K. Kuczyński, *Rozwój kultury na Mazowszu (połowa XIII – początek XVI w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, Warszawa 1994, s. 369. W sąsiedniej parafii Służew szkoła parafialna dowodnie działała już w roku 1476 (AE II, k. 466).

zebranie i przeanalizowanie zachowanego materiału źródłowego, zarówno publikowanego jak i archiwalnego, co było dla Autorki zadaniem niewykonalnym ze względu na brak odpowiedniego przygotowania. Praca popularnonaukowa, a taką otrzymaliśmy, nie powinna mieć błędów merytorycznych. Rzeczywiście dla mazowieckiego średniowiecza, a także i późniejszych czasów, w omawianej książce błędów się nie dostrzega. Podkreślić trzeba natomiast, że zawarte w pracy dane mogą być wstępem do dalszych badań i ustaleń w tej dziedzinie.

Dla badaczy przydatne będzie z pewnością ustalenie listy kolejnych posiadaczy dóbr Falenty (XVI-XIX w.) — dotychczas znanych niezbyt zadowalająco, a także zamieszczony w aneksie źródłowym szczegółowy opis dóbr Falenty z 1844 r. i materiały kartograficzne.

Drobne usterki dostrzec można w bibliografii. Autorka nie włączyła bowiem do źródeł takich wydawnictw jak *Zapiski i rotły polskie XV-XVI w. z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej* czy *Mazowieckie zapiski herbowe z XV i XVI w.*, zaliczając je do jednej kategorii „pomocy naukowych” wraz z encyklopediami, słownikami, przewodnikami i podręcznikami, może ze względu na duże walory indeksów i pozostałego aparatu naukowego cechującego owe wydawnictwa, opracowane przez Adama Wolffa.

W sumie praca zasługuje na ocenę bardzo pozytywną. Jest to niewątpliwie osiągnięcie Autorki, która nie uzyskała przecież wykształcenia historycznego. W momencie przystąpienia do pracy nie dysponowała zatem warsztatem naukowym, jakże niezbędnym i ułatwiającym rozeznanie na tym polu badań. Musiała zatem samodzielnie pogłębiać swoją wiedzę i doskonalić umiejętności w kontaktach z badaczami Mazowsza. Otrzymałmy pracę obszerną, ciekawą, dobrze ilustrowaną i z cennymi aneksami źródłowymi. Badacze i miłośnicy dziejów owego małego regionu Mazowsza powinni być wdzięczni Autorce za jej iście benedyktyński wysiłek.

Marta Piber

Włodzimierz Bagieński, *Procesy archiwotwórcze akt miejskich na Mazowszu na przykładzie Piaseczna w latach 1815-1950*, Warszawa 1999, ss. 217

Rozprawa Włodzimierza Bagieńskiego dotyczy rzadko podejmowanych tematów archiwalnych, związanych z procesami archiwotwórczymi kancelarii oraz archiwizowaniem akt w archiwum zakładowym.

Brak tego typu opracowań spowodował konieczność poszukiwania metody badawczej. Tu autor przyjął propozycję Bohdana Ryszewskiego zawartą w pracy *Problemy i metody badawcze archiwistyki*. Zaproponowana metoda dotyczy badania kancelarii jako procesu aktotwórczego na przestrzeni dziejów i pierwszego etapu procesu archiwotwórczego.

Badaniami nad kancelarią urzędów administracji państwowej w II Rzeczypospolitej zajmowała się Halina Robótka. Kancelarią XIX-wieczną interesowała się J. Bogusławska,